# SFOS to odbudowa Warszawy i kraju, to utrwalenie pokoju

Cena 5 zł

KURIER koszaliński

Rok I Wtorek, 5 września 1950 r. Nr 28

Najważniejszym

zadaniem

obecnego

pokolenia:

# Walka o trwały pokój, o zwycięstwo braterskiego współżycia między narodami —

## Przemówienie Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta do członków Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

**WARSZAWA (PAP). Dnia 2 bm. w godzinach wieczorowych Prezydent R. P. Bolesław Bierut przyjął w sali Rady Państwa członków nowowybranego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.**

**Przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — prof. Jan Dembowski przedstawił Prezydentowi skład nowowybranego Komitetu i wręczył uchwałę I Polskiego Kongresu Pokoju oraz zapewnił Prezydenta w imieniu przybyłych, że dołożą wszelkich starań, aby uchwałę tę wcielić w życie.**

**Prezydent R. P. Bolesław Bierut w odpowiedzi oświadczył:**

„Olbrzymie znaczenie potężnego ruchu, rozwijającego się w Polsce i w całym świecie w obronie pokoju przed zakusami podżegaczy wojennych — jest dziś doceniane przez miliony światłych i przodujących ludzi we wszystkich krajach świata. Naszym zadaniem jest uświadomić każdemu i wszystkim — od dziecka, które zaczyna myśleć do dorosłego człowieka — wielką historyczną wagę tego ruchu oraz konieczność najczynniejszego w nim współudziału. Jakie zasady kształtować mają zarówno dziś, jak i na przyszłość stosunki pomiędzy narodami — zasady pokoju i braterskiego współżycia, czy wilcze prawa wojny, grabieży i tyranii imperialistycznej — oto sprawa, o którą toczy się walka.

**Nie ulega dziś już wątpliwości że olbrzymia większość ludzi na świecie jest za pokojem i przeciwko wojnie.** Wiedzą o tym również imperialistyczni podżegacze wojenni, ale nie chcą się z tym pogodzić, nie chcą się wyrzec metod rabunku i żądzy panowania nad światem. Próbują jeszcze wciągnąć narody niepostrzeżenie w odmęt wojny drogą oszustwa, która obok przemocy, od wieków była nieodłączną metodą tyranów. Przykład jaskrawy tego rodzaju próby widzimy obecnie w Korei. Haniebna i grabieżcza napaść amerykańska na Koreę oraz prowokacyjne napaści na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej prowadzone są przy akompaniamencie obłudnego krzyku, że to ofiary napaści są agresorami. Aby upozorować to bijące w oczy oszustwo, zhańbiono flagę Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jednakże masy pracujące w większości krajów świata umieją już dziś odróżniać prawdę od kłamstwa. Sromotne bankructwo imperialistów jest nieuniknione. Zwycięstwa bohaterskiego narodu koreańskiego nad skłóconą zgrają napastników imperialistycznych, z których każdy chciałby korzystać z grabieży, chroniąc własne plecy, to zwycięstwo świętej sprawy wolności nad nikczemną inwazją. **Zwycięstwa te służą sprawie pokoju i są równocześnie potwierdzeniem, że walka światowego obozu obrońców pokoju, w tej liczbie i polskich obrońców pokoju, posiada doniosłe znaczenie, przyczyniając się do zdemaskowania oszustwa imperialistów, do tego winna jeszcze bardziej pokrzyżowania ich rozbójniczych planów.** Świadomość tego winna jeszcze bardziej przyczynić się do wzrostu aktywności wszystkich obrońców pokoju.

**Walka o trwały pokój, o zwycięstwo braterskiego współżycia między narodami — to najważniejsze zadanie obecnego pokolenia.** Nikt nie powinien wątpić w ostateczne zwycięstwo tej walki, ponieważ ruch obrońców pokoju stał się już dziś ruchem setek milionów ludzi, a szeregi czynnych obrońców pokoju rosną nieprzerwanie. Nic nie zdoła wstrzymać wzrostu tego ruchu, ponieważ jest to ruch w obronie prawdy i sprawiedliwości w stosunkach między ludźmi. Siła tego ruchu opiera się ponadto na rosnącej wciąż sile narodów wyzwolonych z przemocy kapitalistycznej, na których czele kroczy potężny Związek Radziecki, pod przewodem wielkiego chorążego pokoju — Generalissimusa Józefa Stalina.

Naród polski włącza się do tej walki o pokój całkowicie i z niezłomną wolą zwycięstwa. Zadokumentował tę niezłomną wolę 18 milionami podpisów, wszystkich niemal, dorosłych obywateli naszego kraju, potwierdzając codziennie twórczym i ofiarnym wysiłkiem ludu pracującego miast i wsi, gorącym zapałem polskiej młodzieży, serdecznymi uczuciami polskich matek i dzieci, patriotycznym oddaniem polskich żołnierzy.

**Walka o pokój winna stać się w Polsce Ludowej hasłem ogólnonarodowego frontu bojowników o postęp i sprawiedliwość, zawołaniem wszystkich patriotów, ideą każdego człowieka pracy.**

I Polski Kongres Pokoju był wspaniałym podsumowaniem pierwszego etapu tej walki.

Pragnę wyrazić głębokie uznanie organizatorom tego Kongresu i wielotysięcznej rzeszy aktywistów, członkom terenowych i fabrycznych komitetów i trójek, którzy przyjmowali czynny udział w akcji na rzecz I Kongresu Pokoju w Polsce. **Szczególnie gorącym wyrazem solidarności uczcili Kongres Pokoju robotnicy i chłopi, którzy swój Czyn Pokojowy wcielili w swoje zobowiązania produkcyjne, w dodatkowy wysiłek twórczej pracy. Polski lud pracujący wzmacnia zdecydowanie siły pokoju, realizując Wielki Plan 6-letni — plan budownictwa socjalistycznego.**

Władze państwowe czynić będą wszystko, aby ułatwić warunki wzrostu sił Polski Ludowej — jako wkładu w ogólne dzieło umocnienia pokoju.

Życzę Wam, obywatele, jako kierownictwu Polskiego Ruchu Obrońców Pokoju, dalszej wydajnej pracy. Mobilizujcie do walki o pokój cały naród polski, wciągajcie do tej walki nowe zastępy młodzieży i kobiet z miast i wsi. Przygotowujcie się do wielkiego Światowego Kongresu Pokoju, który jeszcze wyżej podniesie sztandar walki o pokój, wciągnie do tej walki nowe setki milionów ludzi.

**W ten sposób tworzyć będziemy skuteczną zaporę wszelkim knowaniom podżegaczy wojennych, zadamy cios śmiertelny wojnie, utrwalimy na wieki zwycięstwo pokoju na świecie".**

Słowa Prezydenta przyjęli członkowie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju gorącą owacją. Następnie prezydent podejmował członków Komitetu lampką wina.

—:—

W godzinach popołudniowych Prezydent R. P. Bolesław Bierut przyjął delegacje zagraniczne, biorące udział w Kongresie.

# Zdemaskowanie zbrodni najmitów Tito

## Proces 16 szpiegów jugosłowiańskich w Pradze

PRAGA (PAP). Przed trybunałem Państwowym w Pradze zakończył się proces 16 szpiegów jugosłowiańskich z wicekonsulem jugosłowiańskim w Bratysławie Kewiczem na czele. Na ławie oskarżonych obok szpiegów titowskich zasiadło również kilku ich wspólników — obywateli czechosłowackich.

Oskarżony Kewicz zeznał, że od r. 1945 począwszy uprawiał działalność szpiegowską wymierzoną przeciwko Republice Czechosłowackiej, a od lata 1947 stał na czele sieci szpiegowskiej, utworzonej przez jugosłowiańskich przedstawicieli dyplomatycznych w Słowacji. Ogólne kierownictwo tej sieci szpiegowskiej, sprawował jugosłowiański ośrodek szpiegowski w Belgradzie, a przede wszystkim radca ambasady jugosłowiańskiej w Pradze Nowoset i zastępca attaché wojskowego ppłk. Drndicz, zdemaskowani w procesie Laszlo Rajka. Po ich wyjeździe z Pragi akcją szpiegowską kierował sekretarz ambasady Feliks Gorski, który następnie, na żądanie władz czechosłowackich, zmuszony był opuścić Pragę. Oskarżeni zeznali, że w trakcie werbowania agentów nie cofali się przed mordowaniem tych, którzy odmawiali z nimi współpracy.

Sieć szpiegowska zorganizowana przez titowców działała w kontakcie z wywiadami mocarstw zachodnich.

W toku procesu zostało ponownie dowiedzione, że dywersyjna działalność oskarżonych była związana z planami zbrodniczej kliki Tito Dzilasa Rankovicza i ich angloamerykańskich mocodawców.

Oskarżeni Kewicz, Macura i Fiulet skazani zostali na dożywotnie więzienie. Pozostali oskarżeni otrzymali wyroki od 3 — 25 lat.

Oskarżeni Ernst Otto i Rudolf Lanczaricz skazani zostali na karę śmierci.

# Stany Zjednoczone dążą do hegemonii nad światem

### Przemówienie radiowe Trumana

WASZYNGTON (PAP) W sobotę wieczorem prezydent Truman wygłosił przez radio przemówienie, w którym usiłował ponownie usprawiedliwić agresywną politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza zbrojną interwencję amerykańską w Korei. Tej sprawie poświęcona była większa część przemówienia.

Utartym już zwyczajem Truman nie omieszkał zaatakować **Związku Radzieckiego, któremu usiłował przypisać** rzekomą niechęć do współpracy międzynarodowej.

Przemówienie Trumana, jak podkreśla prasa postępowa, podyktowane było pragnieniem uzasadnienia w oczach ludności wyścigu zbrojeń i wzrastających wydatków wojennych, które — jak stwierdził prezydent — wymagać będą od narodu amerykańskiego nowych ciężkich ofiar.

**Truman w przemówieniu swym ponownie stwierdził, że Stany Zjednoczone dążą do hegemonii światowej.**

# Walczymy o szczęście całej ludzkości

## Przemówienia delegatów krajowych i gości zagranicznych na Kongresie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

W czasie obrad Kongresu toczyła się dyskusja nad referatem wiceprzewodniczącego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — min. Adama Rapackiego.

**ZDZISŁAW SACHNOWSKI** — wiceprzewodniczący zarz. oddziału warszawskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. cytuje z oburzeniem cyniczne głosy prasy amerykańskiej, podżegającej do wojny w interesie przemysłu wojennego.

Z twarzy delegatów widać, jak głęboko wstrząśnięci są potwornością cytowanych przez mówcę wynurzeń prasy imperialistycznej, która utrzymuje m. in., że nie ma potrzeby gubić się w rozważaniach, czy broń bakteriologiczna jest prawnym czy bezprawnym użyciem siły, doradza więc użycia tej broni.

## Przemówienie przedstawiciela bohaterskiego ludu Korei

Burzą oklasków powitali zebrani wystąpienie przewodniczącego delegacji koreańskiej, ppłk. **Kan-Buka.** Wśród ogromnego entuzjazmu padają okrzyki na cześć Ludowo - Demokratycznej Republiki Koreańskiej, na cześć jej bohaterskiej armii. Oczy wszystkich zebranych skierowane są na smukłą postać Koreańczyka, który w prostych, nacechowanych szczerością i wiarą w zwycięstwo słowach opowiada o bohaterstwie ludu koreańskiego, walczącego niezłomnie o wolność i pokój mimo zbrodniczych nalotów amerykańskich, mimo bestialskich morderstw popełnianych na bezbronnej ludności.

Entuzjazm zebranych dosięga szczytu, gdy Kan-Buk wyraża przekonanie, że w najbliższym czasie naród koreański zmiecie ze swej ziemi amerykańskich zaborców. Zwycięstwo będzie niewątpliwie nasze — mówi wśród niesłychanej owacji oficer koreański — gdyż walczymy o słuszną i sprawiedliwą sprawę, gdyż z nami są setki milionów ludzi na całym świecie, gdyż z nami **jest potężny Związek Radziecki i wielki Stalin.**

## Depesza I Polskiego Kongresu Pokoju do ONZ

Literat **TADEUSZ BOROWSKI** odczytuje następnie projekt depeszy protestacyjnej do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Tekst depeszy brzmi:

**„Pierwszy Polski Kongres Pokoju, zebrany w Warszawie w 11-tą rocznicę najazdu hord hitlerowskich na nasz kraj, przemawiając w imieniu narodu polskiego, w imieniu 18 mil. Polaków, którzy podpisali Apel Sztokholmski i codziennym trudem dają wyraz swemu gorącemu pragnieniu utrzymania i utrwalenia pokoju — protestuje uroczyście przeciw bezprawnej interwencji amerykańskiego imperializmu w Korei.**

**Wyrażamy niezłomną solidarność z depeszą naszego Rządu do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Jakuba Malika i sekretarza generalnego OZN Trygve Lie, w której Rząd nasz wyraził ubolewanie, że Organizacja Narodów Zjednoczonych i jej aparat dały się użyć, jako narzędzie zbrojnej interwencji i łamania prawa międzynarodowego. Wyrażamy głęboką wdzięczność delegacji radzieckiej w Radzie Bezpieczeństwa za jej niezmordowane wysiłki w obronie ludu koreańskiego i w obronie pokoju.**

**W imieniu narodu polskiego, który przed 11 laty stał się ofiarą zbrodniczej agresji, domagamy się:**

**NATYCHMIASTOWEGO POŁOŻENIA KRESU AGRESJI AMERYKAŃSKIEJ W KOREI,**

**NATYCHMIASTOWEGO ZAKAZANIA BESTIALSKICH BOMBARDOWAŃ I MORDOWANIA SPOKOJNEJ LUDNOŚCI,**

**NATYCHMIASTOWEGO WYCOFANIA WSZYSTKICH OBCYCH WOJSK Z TERYTORIUM KOREI".**

Tekst depeszy został przyjęty przez aklamację wśród burzliwych oklasków.

## Górnicy z kopalni im. Wieczorka meldują o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych

Wśród ogólnego entuzjazmu na salę przybywa delegacja załogi kopalni im. Wieczorka, która pierwsza podjęła zobowiązanie dla uczczenia I Polskiego Kongresu Pokoju. Meldunek o podjętych zobowiązaniach i przebiegu ich wykonania składa przodownik pracy, **górnik Filak.** Cytowane przez mówcę przykłady wysokiego przekraczania norm wywołują długotrwałe oklaski.

**„Przyrzekamy, że będziemy walczyć o pokój realizowaniem Planu 6-letniego"** — kończy górnik Filak wśród nie milknących owacji na cześć światowego obozu pokoju, któremu przewodzi Generalissimus Stalin.

## Przemówienie Jerzego Andrzejewskiego

Z wielkim zainteresowaniem wysłuchali zebrani głębokiego przemówienia znanego literata Jerzego Andrzejewskiego. W precyzyjnej, literackiej formie mówca nakreślił obraz walki pokoju z obozem imperializmu, porównując ją z podaniem o bohaterskiej walce mitologicznego Tezeusza z Minotaurem, potworem ukrytym w zdradzieckim labiryncie. Imperializm anglo - amerykański jest takim dzisiejszym Minotaurem, którego należy demaskować we wszystkich jego kryjówkach. Solidarnym wysiłkiem ludzi walczących o pokój należy ujawniać zbrodnie, prowokacje, szantaże dążących do wojny kół wielkokapitalistycznych. Musimy dobrze poznać drogi prowadzące przez zdradziecki labirynt imperializmu — woła literat Andrzejewski.

Jedną z „najmroczniejszych komnat waszyngtońskiego labiryntu" jest Watykan, który służy tym samym celom co i inne ogniwa świata opartego na potędze dolara. Dzieje polityki Watykanu świadczą dobitnie, że stawał on zawsze po stronie sił reakcyjnych, wrogich postępowi i wolności.

Obecność kilkudziesięciu księży — patriotów na sali Kongresu jest świadectwem, że uczucia religijne i potrzeba prawdy prowadzą wierzących do wielkiego, międzynarodowe obozu pokoju — wbrew polityce Watykanu.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

### Agresywnej polityce USA obca jest sprawiedliwość

# Wbrew wszelkim zasadom prawnym i proceduralnym

## – pod presją Stanów Zjedn. mechaniczna większość w Radzie Bezpieczeństwa odrzuca wniosek radziecki w sprawie dopuszczenia przedstawicieli Korei Płn. i Płd.

**NOWY JORK (PAP). — W dniu 1 września odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa pod przewodnictwem przedstawiciela Anglii — Jebba.** (Jak wiadomo, przewodnictwo Rady Bezpieczeństwa sprawowane jest kolejno przez wszystkich członków Rady, przy czym przewodniczący zmienia się co miesiąc. (Przyp. red.).

Na tymczasowym porządku dziennym figurują następujące zagadnienia merytoryczne: kwestia koreańska, wtargnięcie zbrojne na Taiwan (Formozę) i bombardowanie terytorium Chin przez lotnictwo.

Natychmiast po zatwierdzeniu porządku dziennego — Jebb oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa wcześniej już zaprosiła przedstawiciela lisynmanowskiego — Czena — do wzięcia udziału w dyskusji nad zagadnieniem koreańskim i zaproponowała Czenowi zajęcie miejsca w Radzie. Przedstawiciel Związku Radzieckiego — Malik sprzeciwił się decyzji Jebba, jako nie odpowiadającej praktyce i zasadom proceduralnym Rady Bezpieczeństwa. Malik wskazał, że w ciągu sierpnia delegacja Związku Radzieckiego domagała się sprawiedliwego uregulowania kwestii koreańskiej, proponując Radzie Bezpieczeństwa zaproszenie obu stron uczestniczących w konflikcie, a więc zaproszenie również przedstawicieli Północnej Korei.

Malik przypomniał, że wtedy, gdy Rada Bezpieczeństwa omawiała sprawę Indonezji, zaproszeni zostali zarówno przedstawiciele agresji — Indonezji, jak i agresora — Holandii.

Podczas rozpatrywania sprawy Kaszmiru zarówno Indie, jak i Pakistan zostały zaproszone do omówienia konfliktu zbrojnego. Również gdy omawiano zagadnienie Palestyny, zaproszono obie strony uczestniczące w konflikcie. Malik zapytał, jakie więc istnieją podstawy, by wypaczać i naruszać obecnie kartę ONZ?

Wskazał on, że w czasie omawiania zagadnienia Korei, agresor — Stany Zjednoczone — znajduje się na sali obrad Rady Bezpieczeństwa i przy pomocy swych satelitów występuje przeciwko wysłuchaniu przedstawiciela ofiar koreańskich.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego zmuszony jest — powiedział Malik — zaprotestować przeciwko cynicznej akcji Stanów Zjednoczonych, które nalegają, aby zbrodniarz i zdrajca narodu koreańskiego zajął miejsce w Radzie Bezpieczeństwa.

W zakończeniu Malik oświadczył, że delegacja radziecka, zgodnie ze swym stanowiskiem, nalega, aby przed rozpoczęciem dyskusji nad sprawą Korei przeprowadzono głosowanie nad rezolucją radziecką z 1 sierpnia, która proponuje zaproszenie obu stron.

Nawiązując do sprzeciwu Malika przeciwko zaproszeniu przez przewodniczącego przedstawiciela kliki Li Syn-Mana, Jebb oświadczył, że musiał to uczynić zgodnie z decyzją Rady Bezpieczeństwa z 25 czerwca, głoszącą, że przewodniczący obowiązany jest zaprosić przedstawiciela Korei Południowej.

Po oświadczeniu przewodniczącego, Malik ponownie zaprotestował przeciwko decyzji Jebba, powołując się na precedensy w praktyce Rady Bezpieczeństwa, zgodnie z którymi przewodniczący zaprasza na posiedzenie Rady przedstawiciela określonej strony jedynie wtedy, jeśli w Radzie nie ma żadnych sprzeciwów. Z obecną decyzją przewodniczącego rzecz się ma inaczej.

Następnie odbyło się głosowanie: Rada poparła decyzję przewodniczącego 9 głosami, przy czym Malik głosował przeciwko tej decyzji, a Jebb wstrzymał się od głosowania. Z kolei Jebb zaproponował przegłosowanie wniosku w sprawie zaproszenia przedstawiciela Korei północnej.

Malik wskazał, że sformułowanie przewodniczącego jest nieścisłe i nalegał, aby głosowanie odbyło się zgodnie z tekstem propozycji Związku Radzieckiego, która żąda zaproszenia i wysłuchania **„przedstawicieli narodu koreańskiego", tzn. przedstawicieli Korei północnej i południowej.**

W odpowiedzi Jebb stwierdził, że Rada już „faktycznie zaprosiła przedstawiciela południowo-koreańskiego", lecz jeśli członkowie Rady nie sprzeciwią się, można przeprowadzić głosowanie nad rezolucją w sformułowaniu, przedstawionym przez Związek Radziecki.

Przedstawiciel Norwegii kategorycznie zaprostestował i oświadczył, że jeśli odbędzie się głosowanie nad propozycją Związku Radzieckiego, to w wypadku odrzucenia tej propozycji wytworzy się „niemożliwa sytuacja", ponieważ nie będzie wiadomo, czy pozostaje w mocy wcześniejsza propozycja przewodniczącego w sprawie dopuszczenia przedstawiciela południowej Korei.

Na propozycję Jebba, zarządzono przerwę 15-minutową, by przetłumaczyć na język angielski rezolucję ZSRR. Po przerwie przewodniczący odczytał angielski przekład tej propozycji, stwierdzając, że **podczas omawiania kwestii koreańskiej należy zaprosić i wysłuchać na posiedzeniach Rady przedstawicieli narodu koreańskiego, tj. przedstawicieli zarówno północnej jak i południowej Korei.**

W głosowaniu za decyzją przewodniczącego głosowali przedstawiciele USA, Anglii, Francji, Hindustanu, Norwegii, Ekwadoru, Kuby i delegat Kuomintangu. Przedstawiciel ZSRR głosował przeciwko tej decyzji, przedstawiciel Jugosławii powstrzymał się od głosowania, a delegat Egiptu w głosowaniu nie uczestniczył.

Jebb zaproponował następnie przegłosowanie rezolucji Związku Radzieckiego, ale przedstawiciel Egiptu wyraził zdanie, że sformułowanie rezolucji radzieckiej należy zmienić w następujący sposób: „Rada Bezpieczeństwa postanawia zaprosić i wysłuchać na swych posiedzeniach przedstawiciela Korei Północnej podczas omawiania kwestii koreańskiej".

Malik stwierdził, że wypowiadanie się za dopuszczeniem przedstawiciela południowej Korei przy jednoczesnym niedopuszczaniu przedstawiciela Korei północnej jest stanowiskiem niedorzecznym i wysoce nielogicznym. Gdyby przedstawiciel Egiptu pamiętał, że na tym właśnie polega sedno całej sprawy, przekonałby się o niedorzeczności swych własnych argumentów.

Obecność obu stron jest konieczna by ograniczyć, a nie rozszerzać zasięg działań wojennych. Malik dodał, że 25 i 27 czerwca gdy Rada Bezpieczeństwa przyjmowała bezprawne uchwały, nie mówiono bynajmniej o tym, jaki artykuł karty ONZ przewiduje wytworzona sytuacja. Truman wydał decyzje o amerykańskiej interwencji wojennej w Korei już w godzinach południowych, a dopiero później, w drugiej połowie dnia, Stany Zjednoczone narzuciły Radzie Bezpieczeństwa bezprawną uchwałę w sprawie zastosowania sankcji. Malik podkreślił, że przedstawiciel Hindustanu wahał się, kiedy Stany Zjednoczone 27 czerwca narzuciły te bezprawną uchwałę, zrozumiał on bowiem jako prawnik, że Stany Zjednoczone dopuściły się akcji sprzecznej z prawem, dokonując inwazji na obce terytorium.

Delegat radziecki zapytał jakie prawo miała Rada Bezpieczeństwa odmawiać zaproszenia Korei północnej. **Zaproszeniu temu przeszkadza jedynie opozycja USA, ale Rada nie ma żadnych podstaw prawnych do takiej odmowy.**

Następnie odbyło się głosowanie. Rada odrzuciła propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zaproszenia obu stron, przy czym dwa głosy padły za propozycją (Związek Radziecki i Jugosławia), a 8 głosów— przeciwko propozycji. Delegat Egiptu zarejestrował się jako „nie biorący udziału" w głosowaniu.

Z kolei Jebb udzielił głosu przedstawicielowi kliki Li Syn-mana - Czenowi — który wygłosił półgodzinną mowę, pełną oszczerstw pod adresem ZSRR i rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Obrady zamknięto po wyznaczeniu następnego posiedzenia na wtorek, 5 września.

---

# Życzenia polskich Zw. Zaw.

## przekazał przewodniczący C. R. Z. Z. Wiktor Kłosiewicz Wolnym Niemieckim Zw. Zawodowym

BERLIN (PAP). W toku obrad III Kongresu Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych przemawiał kierownik delegacji polskiej, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiktor Kłosiewicz, który w imieniu Polskiej Klasy Robotniczej powitał zebranych, życząc im owocnych obrad.

„Polska Klasa Robotnicza — oświadczył Kłosiewicz — Polskie Związki Zawodowe z największą uwagą i sympatią śledzą przebieg obrad Kongresu Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych. Te same siły, które są wrogami Polskiej Klasy Robotniczej i ludu polskiego działały i działają na szkodę Niemieckiego Ruchu Zawodowego.

Wskazując na historyczny przełom jaki nastąpił w stosunkach między obu narodami i krajami Kłosiewicz stwierdza, że stało się to możliwe dzięki temu, że do władzy w Polsce i w Niemieckiej Republice Demokratycznej doszły masy pracujące, które podają sobie dłoń poprzez granice pokoju nad Odrą i Nysą.

W zakończeniu przewodniczący CRZZ wyraził przekonanie, że naród Niemiecki pod przewodem swojej klasy robotniczej wywalczy demokratyczne zjednoczenie własnego kraju i zniweczy zbrodnicze plany amerykańskich podżegaczy wojennych.

Drugi przewodniczący FDGB Starck podziękował delegatowi polskiemu za przyjazne słowa. Wśród hucznych oklasków Kongres uchwalił wysłanie telegramu z pozdrowieniami do Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

---

# Potężne głosy protestu przeciw wojnie i agresji

### Dalszy ciąg ze str. 1-ej

Po przemówieniu delegata czechosłowackiego komitetu obrońców pokoju, któremu zebrani zgotowali serdeczną owację, zabrał głos **Franz Dahlem**, przewodniczący niemieckiej delegacji bojowników o pokój.

„Zdajemy sobie sprawę — mówi stary niemiecki rewolucjonista — z jakimi uczuciami wspominacie dziś najazd hitlerowskich faszystów na Polskę. **Dlatego też zapewniamy Was, że już nigdy nie nastąpi od wschodnich granic Niemiec agresja przeciw Polsce, Związkowi Radzieckiemu i innym narodom".** Słowa te sala przyjmuje okrzykami na cześć niemieckich obrońców pokoju, prezydenta Piecka oraz na cześć międzynarodowej solidarności mas pracujących.

Franz Dahlem mówi następnie o zacieśniających się więzach przyjaźni polsko- niemieckiej: **„Przyjaźń między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną została przypieczętowana ustaleniem granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju.** Jej najpewniejszą rękojmią jest fakt, że łączy nas wspólna wdzięczność za wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli jak również **wieczysta przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i wieczysta wdzięczność dla wielkiego przyjaciela wszystkich miłujących pokój narodów — Józefa Stalina".**

### Delegacja młodzieży z Nowej Huty wita Kongres

Delegaci skandują słowa: „**Stalin — pokój**".

Na salę wkracza, wśród gorących owacji, delegacja młodzieży SP, zatrudnionej przy budowie miasta Nowa Huta. **Józef Kraj** składa meldunek o wielkich osiągnięciach młodzieży budującej nowe socjalistyczne miasto dla załogi największej huty Planu 6-letniego.

Entuzjazm na sali wywołuje meldunek górnika **Kowalskiego** o tym, że załoga kopalni **„Bolesław Chrobry"** dla uczczenia Kongresu zwiększyła dzienną wydajność górnika w sierpniu o 45 kg. Do końca roku kopalnia da ponad plan 76.200 ton węgla, a kopalnia im. Thoreza — 65 tys. ton. — **„Taka jest nasza odpowiedź podżegaczom wojennym"** — woła Michał Kowalski, a sala przez długą chwilę wznosi okrzyki na cześć górników.

W imieniu delegacji robotników budowlanych Warszawy przemawia murarz WŁADYSŁAW RATAJCZYK. Każde jego słowo jest wyrazem zdecydowanej postawy politycznej budowniczych nowej Warszawy świadomych swych zadań w walce o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Kończąc — Władysław Ratajczyk wznosi okrzyk na cześć solidarności wszystkich narodów świata walczących o pokój. Manifestacja Kongresu trwa kilka minut.

Przewodniczący odczytuje następnie listę dalszych depesz z zobowiązaniami zespołów pracowniczych przyśpieszających produkcję dla uczczenia Kongresu.

### Młodzież Vietnamu na sali obrad Kongresu

W tej chwili na salę przybywa delegacja bohaterskiej młodzieży Vietnamu, walczącej z francuskim i amerykańskim imperializmem. Zebrani stojąc dają wyraz twardej solidarności z walką wyzwoleńczą narodów Azji. Wśród entuzjastycznych oklasków przewodniczący delegacji Tran-Trong-Quat zajmuje miejsce w prezydium Kongresu.

Jeszcze nie ucichły wiwaty na cześć młodych Vietnamczyków, na sali zrywa się nowa fala serdecznych owacji. To zebrani witają kilkunastoosobową delegację matek polskich. Obok robotnic — kroczą chłopki, urzędniczki, nauczycielki, gospodynie domowe.

Matki polskie ostro protestują przeciwko mordowaniu kobiet i dzieci na Korei przez amerykańskich agresorów. Na sali padają okrzyki: **„Hańba podpalaczom świata!" „Niech żyje światowy obóz pokoju!"**

### Księża-patrioci idą razem z ludem polskim w walce o pokój i socjalizm

Zebrani serdecznymi oklaskami witają ukazanie się na trybunie ks. **Lemparty'ego**, przewodniczącego Zarz. Gł. „Caritas".

Cytując św. Pawła i Ewangelistów, mówca wskazuje, że **idea obrony pokoju jest jedną z najszczytniejszych prawd nauki katolickiej.** To właśnie jest przyczyną, że w szeregach obrońców pokoju nie braknie również księży patriotów, którzy wspólnie z przedstawicielami wszystkich środowisk naszego narodu obradują na tej sali nad sposobem walki przeciwko podżegaczom wojennym.

Przewodniczący „Caritas" z goryczą mówi o milczeniu Watykanu wobec żądań katolików polskich mianowania stałych biskupów i proboszczów na Ziemiach Zachodnich.

Z entuzjazmem podkreśla ks. Lemparty, że podczas, gdy przodownicy pracy meldują o swych osiągnięciach, **szeregi księży-patriotów, aktywnych bojowników o pokój, rosną z każdym dniem.**

Precyzując stanowisko księży wobec władzy ludowej, ks. Lemparty oświadcza wśród ogólnej aprobaty zebranych: „w sprawach wiary i moralności chcemy podlegać naszym biskupom, ale **jako synowie ludu chcemy iść z ludem, wprzęgamy się do pokojowej pracy naszego ludu.**

### Oświadczenie rektora Goetla

O doniosłych zadaniach naukowców w walce o pokój mówi rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie — Walery Goetel.

**„My, polscy naukowcy** — oświadcza prof. Goetel — **idziemy z naukowcami i pracownikami naukowymi Związku Radzieckiego z naukowcami krajów demokracji ludowej, z naukowcami zachodu, którzy walczą w szeregach obrońców pokoju. Nie możemy dopuścić, by naukę wykorzystywano dla wojny i zbrodni. Ustać musi kradzież naszych myśli na rzecz rozbójników, gotujących ludzkości śmierć i zniszczenie".**

Przewodniczący zarządza przerwę w obradach.

Po przerwie obiadowej 2-go dnia obrad przewodnictwo obrad obejmuje sekretarz Zw. Literatów Polskich — Jerzy Putrament i udziela głosu ob. Pochalowi, który pozdrawia Kongres.

W imieniu Obrońców Pokoju woj. koszalińskiego zapewnia, że mieszkańcy tego województwa swoją codzienną wytężoną pracą będą stale umacniać światowy front pokoju.

### W imieniu ludności katolickiej Polski

Publicysta katolicki **Wojciech Kętrzyński** poświęca swoje przemówienie sprawie udziału katolików w walce o pokój.

Zebrani z uznaniem przyjmują wywody katolickiego publicysty, który stwierdza, że **obowiązkiem wszystkich chrześcijan jest zacieśnienie jedności obozu pokoju pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, któremu zawdzięczamy możność przekształcenia kraju z zacofanego w postępowy oraz granicę pokoju na Odrze i Nysie.**

Mówiąc następnie o Polonii Zagranicznej — Wojciech Kętrzyński wskazuje, że choć jest wśród niej grupka ludzi, którzy zaprzedali się imperialistom — to jednak większość stanowią Polacy, którzy znaleźli się za granicą w wyniku bezrobocia panującego w kraju przed wojną.

Wśród oklasków całej sali — mówca zgłasza projekt apelu do Polonii Zagranicznej. (Apel podajemy na innym miejscu).

### Przemówienie Wandy Wasilewskiej

Sala wybucha tysięcznymi oklaskami i okrzykami, gdy przewodniczący ogłasza, że mówić będzie wybitna bojowniczka o pokój i postęp **Wanda Wasilewska**. Owacje przez długą chwilę nie dopuszczają znakomitej pisarki do głosu. Wreszcie w skupionej ciszy padają mocne, druzgocące słowa, którymi Wanda Wasilewska piętnuje goebbelsowskie tricki i oszustwa amerykańskich podżegaczy wojennych.

Znakomita pisarka opowiada o tragicznej sytuacji robotników w krajach kapitalistycznych — a następnie przypomina czasy ubiegłej wojny. Z głębokim wzruszeniem mówi o wielkim człowieku, który wówczas, gdy wojska hitlerowskie stały u bram Moskwy nie tylko wierzył w zwycięstwo, lecz już budował podwaliny pokoju. Zebrani nie czekają aż mówczyni wymieni imię tego człowieka, — powstają z miejsc i owacyjnie skandują „Stalin, Stalin, Stalin".

Przemawiający następnie red. **Ostap Dłuski** wyczerpująco omawia rozwój światowego Ruchu Obrońców Pokoju. Zebrani oklaskami nagradzają mówcę, który po przedstawieniu polityki pokojowej ZSRR stwierdza: „wyższość ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym polega m. in. na tym, że ustrój socjalistyczny nie musi się nigdy uciekać do wojny".

Przewodniczący komunikuje, że na naradzie delegatów — księży zapadła decyzja wystosowania apelu do księży katolickich na całym świecie z wezwaniem do obrony pokoju.

Zabiera następnie głos WOJCIECH ŻUKROWSKI, literat który zwraca uwagę na antypokojową działalność reakcyjnej części emigracji polskiej oraz na próby szerzenia dywersji w naszym kraju przez tych sługusów imperializmu. W tej sytuacji obowiązkiem pisarza polskiego jest aktywna walka, agitacja na rzecz nowego wspaniałego twórczego życia. „Broń w walce o pokój mamy wspaniałą — jest nią Plan 6-letni" — kończy Wojciech Żukrowski.

(Dokończenie na str. 3)

# Apel I Polskiego Kongresu Pokoju do Polaków zagranicą

DO BRACI NA OBCZYŹNIE.

Pierwszy Polski Kongres Pokoju zwraca się do Was, Polacy, których do szukania chleba na obczyźnie zmusiło niegdyś bezrobocie i kapitalistyczny wyzysk, byście wraz z całym narodem polskim stanęli do zwycięskiej walki o pokój na całym świecie.

Obradujemy w 11-tą rocznicę haniebnego napadu hitlerowskiego na bezbronną wówczas Polskę. Nasza niezłomna wola pokoju łączy się jednak z najtwardszym przekonaniem, że wrzesień 1939 r. nie powtórzy się już nigdy więcej. Nie jesteśmy osamotnieni, otaczają nas przyjazne narody krajów demokracji ludowej. W zgodnym współżyciu z Niemiecką Republiką Demokratyczną utrwaliliśmy granice na Odrze i Nysie. W oparciu o przyjaźń z potężnym Związkiem Radzieckim, o solidarność Światowego obozu Pokoju — patrzymy w przyszłość spokojnie i z ufnością.

Wbrew kłamliwej propagandzie, przy pomocy której próbują Was od kraju oddzielić, Polska rozwija się i potężnieje. Warszawa odbudowuje się [illegible]kniejsza niż była. Znika [illegible] i zacofanie. Szerokie świadczenia społeczne zapewniają każdemu pełną opiekę zdrowotną i wczasy dla setek tysięcy ludzi. Z każdym dniem rozbudowuje się uprzemysłowienie kraju, zwiększa się produkcja, prześcigając już poważnie poziom przedwojenny. Realizacja 6-letniego Planu Gospodarczego zapewni całemu narodowi siłę i dobrobyt. Na przekór oszczerstwom [illegible] kłamanej propagandy kapitalistycznej — Polska Ludowa zawdzięcza taki rozwój i tempo swojej odbudowy sojuszowi i przyjaznej pomocy ojczyzny socjalizmu [illegible] potężnemu Związkowi Radzieckiemu na tym odcinku [illegible] swoją przyszłość.

Naród [illegible] polski [illegible] się [illegible] pracy nad [illegible] sobie lepszego jutra. Naród Polski pogłębia przyjaźń i współpracę ze wszystkimi narodami miłującymi pokój. Naród Polski domaga się pokoju na świecie i walczy o pokój.

Bracia na obczyźnie!

Kraj Wasz wzywa Was wszystkich, gdziekolwiek jesteście do zamanifestowania Waszej solidarności z ojczyzną w walce o pokój.

Wraz z całym narodem polskim domagajcie się zakazu broni atomowej, domagajcie się zniszczenia zapasów wszelkiej broni ludobójczej i wszelkich zbrodniczych środków masowej zagłady.

Wraz z całym narodem domagajcie się powszechnego ograniczenia zbrojeń i rzetelnej kontroli wykonywania tego obowiązku.

Wraz z całym narodem domagajcie się zakazu wszelkiej agresji i interwencji zbrojnej w stosunkach między narodami, — domagajcie się przede wszystkim natychmiastowego zaprzestania agresji amerykańskiej w Korei, wycofania z obcych ziem wszelkich wojsk interwencyjnych.

Wraz z całym narodem domagajcie się kategorycznie położenia kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i ludności cywilnej i niszczeniu dorobku kulturalnego ludów pokojowych.

Wraz z całym narodem domagajcie się zaprzestania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przez okupantów amerykańskich. Domagajcie się położenia kresu w uzbrajaniu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

— Bracia na obczyźnie!

Niech dobre imię Polaka, którego szczytnym hasłem było zawsze „za wolność Waszą i naszą" nie splami się nigdy poparciem udzielonym obozowi agresji, terroru i ucisku, obozu szantażu atomowego. Zjednoczona wokół tych szczytnych postępowych haseł Polonia Zagraniczna będzie wraz z całym narodem kroczyć w szeregach Światowego Ruchu Obrońców Pokoju i przeciwstawiać się kategorycznie wszelkim przygotowaniom wojennym, wszelkim próbom jej rozpętania.

Wspólnym wysiłkiem, Polacy w kraju i na obczyźnie wraz ze wszystkimi narodami miłującymi pokój, wywalczymy lepsze jutro świata.

# Skład nowowybranego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

Ajdukiewicz Kazimierz — profesor.
Albrecht Jerzy — przew. Prezydium Warsz. R. N.
ANDRZEJEWSKI JERZY — literat.
Apryas Franciszek — Kraków, górnik, budowniczy Polski Ludowej.
Arski Stefan — dziennikarz.
Augustyniak — Maria — Łódź tkaczka.
Badełek Maria — woj. łódzkie — robotnica rolna.
Bieńkowski Zbigniew — literat.
Błaszczyńska Janina — Olsztyn — gospodyni domowa.
Borejsza Jerzy — literat.
Broniewski Władysław — literat.
Cencora Michał — woj. wrocławskie — murarz.
Chałasiński Józef — profesor.
Cichy Jan — Zielona Góra — chłop.
Czapczyk Wojciech — Bydgoszcz — kolejarz.
Czajka Marian — murarz — Warszawa.
Czerwińska Maria — Wrocław — chłopka.
Ćwik Tadeusz — I v. przewodniczący CRZZ.
Dembowski Jan — profesor.
Dłuski Ostap — działacz społeczny.
Dodin Stanisław — działacz społeczny.
Dunikowski Ksawery — artysta rzeźbiarz, budowniczy Polski Ludowej.
Dudkiewicz Wiktoria — Warszawa — przodownica pracy.
Fałkowska Jadwiga — Białystok, matka 11 dzieci.
Filak Paweł — Katowice — górnik.
Fitelberg Grzegorz — dyrygent.
Fidler Franciszek — redaktor „Nowych Dróg" — budowniczy Polski Ludowej.
Furman Maria — Gdańsk, matka 6 dzieci.
Gazella Stanisław — Poznań — chłop.
Gacperska Marta — pracownik umysłowy.
Głażewska Jadwiga — Łódź, zasłużona mistrzyni sportu.
Gołoński Jerzy — Białystok — lekarz.
Goetel Walery — Rektor Akademii Górniczej.
Grzegorczyk Stefania — Lublin — chłopka.
Hanke Wit — działacz związkowy — Katowice.
Hirszfeld Ludwik — profesor — Wrocław.
Ignar Stefan — wiceprezes NKW ZSL.
Iwaszkiewicz Jarosław — literat.
Jakubowska Wanda — reżyser filmowy.
Jankowska Stanisława — nauczycielka, działaczka ZNP.
JĘDRUSZKIEWICZ TERESA — KOSZALIN, chłopka.
Jodłowski Jerzy — przew. Zrzeszenia Prawników.
Jóźwiak Witold — przew. Zw. Bojowników o wolność i Demokrację.
Kętrzyński Wojciech — publicysta.
Kotarski Piotr — ksiądz prałat.
Kociuba Józef — górnik kopalni im. J. Wieczorka.
Kłosiewicz Wiktor — przewodn. CRZZ.
Kluszyńska Dorota — przew. ZG TPD.
Krzywdzianka Halina — chłopka, działaczka ZMP.
Kruczkowski Leon — literat.
Krajewski Juliusz — artysta malarz.
Kulczyński Stanisław — profesor, Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego.
Kunach Jan — chłop — Lublin.
Lukrec Henryk — przew. Zw. Dziennikarzy.
Mielnicka Franciszka — przodownica pracy — Rzeszów.
Metelski Jerzy — Warszawa, ślusarz, przodownik pracy.
Miszta Ryszard — Starachowice, ślusarz, przodownik pracy.
Marczuk Maria — Opole, traktorzystka.
Musz Janina — Rzeszów, chłopka.
Prof. Marchlewski Teodor — Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Mazur Stanisław — profesor.
Matwin Władysław — przew. Zarządu Głównego ZMP.
Musiałowa Alicja — przew. Ligi Kobiet.
Mark Bernard — literat.
Nałkowska Zofia — literatka.
Naszkowski Marian — generał, szef. Gł. Zarządu Polit. WP.
Nowocień Stanisław — sekretarz Zarz. Gł. ZMP.
Nowacki Jerzy — poseł na Sejm.
Oławski Piotr — Nowa Huta — przodownik pracy.
Olgierbrand Bolesław — Poznań, inżynier.
Ochab Edward — sekretarz KC PZPR.
Ozga Michalski — prezes ZSCh.
Prytko Andrzej — Wrocław, górnik.
Pisarek Stanisława — woj. warszawskie, przew. Spółdzielni Produkcyjnej, chłopka.
Piekarska Maria — woj. łódzkie, chłopka.
Przybyła Anna — Opole, chłopka.
Pieńkowski Stanisław — profesor.
Parandowski Jerzy — literat.
Putrament Jerzy — literat.
Papiński Jerzy — Katowice, inżynier.
Panufnik Andrzej — kompozytor.
Pasternak Zygmunt — ksiądz proboszcz.
RODZAJEWSKA JULIANA — SZCZECIN, robotnica.
Rawicz Tadeusz — Kraków, ślusarz.
Rapacki Adam — min. Szkół wyższych i nauki.
Rakoczy Helena — zasłużona mistrzyni sportu.
Skora Maria — woj. krakowskie — chłopka.
Skowron Michał — woj. warszawskie — chłop.
Stanek Maria — Rzeszów, nauczycielka wiejska.
Staff Leopold — poeta.
Skibniewski Zygmunt — architekt.
Solski Ludwik — artysta dramatyczny.
Starewicz Artur — działacz społeczny.
Truchan Władysław — Katowice, hutnik.
Tuwim Julian — poeta.
Tuczemska Wanda — członkini Zarz. Gł. „Caritas".
Wójtowicz Katarzyna — Lublin, chłopka.
Wójcik Zofia — Rzeszów, chłopka.
Wieczorek Helena — Poznań, przew. Spółdzielni Produkcyjnej.
Wojniłowicz Maria — Kielce, nauczycielka.
Warchałowski Edward — profesor, Rektor Politechniki Warszawskiej.
Woroszylski Wiktor — literat.
Woźny Bonifacy — ksiądz prowincjał zakonu O. O. Augustianów.
Wrzosek Leon — major, przew. Zw. Ociemniałych.
Wierzbicki Witold — profesor.
Zelwerowicz Aleksander — artysta dramatyczny.

# Posiedzenie nowowybranego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP). Po zakończeniu dwudniowych obrad I Polskiego Kongresu Pokoju odbyło się posiedzenie nowowybranego PKOP. W czasie posiedzenia dokonano wyboru władz Komitetu.

Przewodniczącym został ponownie prof. **Jan Dembowski**, wiceprzewodniczącymi — min. **Adam Rapacki**, **Jerzy Putrament** — literat i **Stefan Ignar** — wiceprezes NKW ZSL. Członkami Prezydium wybrano: ob. ob. **Franciszka Apryasa** — górnika, budowniczego Polski Ludowej, **Wojciecha Czapczyka** — kolejarza z Bydgoszczy, **Ostapa Dłuskiego** — działacza społecznego, **Marię Furmanową** — matkę 6-ciorga dzieci z Gdańska, **Stanisławę Jankowską** — nauczycielkę, działaczkę ZNP, **Wojciecha Kętrzyńskiego** — publicystę, **Wiktora Kłosiewicza** — przewodniczącego CRZZ, **Leona Kruczkowskiego** — literata, **Stanisława Kulczyńskiego** — rektora Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej, **Alicję Musiałową** — przewodniczącą Ligi Kobiet, **Stanisława Nowocienia** — sekretarza Zarz. Gł. ZMP, **Artura Starewicza** — działacza społecznego, **Bonifacego Woźnego**, księdza prowincjała zakonu OO. Augustianów.

# Zakończenie obrad I Polskiego Kongresu Pokoju

(Dokończenie ze str. 2-ej)

Tę samą myśl wypowiada przodujący maszynista kolejowy z Bydgoszczy Wojciech Czapczyk.

### ZOFIA MARCHLEWSKA O SWYCH WRAŻENIACH Z WYBRZEŻA.

Na trybunie ZOFIA MARCHLEWSKA córka wielkiego rewolucjonisty. Witając ją owacyjnie Kongres czci pamięć wspaniałego bojownika o wolność i braterstwo między narodami.

Zofia Marchlewska dzieli się z wrażeniami z Wybrzeża, gdzie obok śladów klęsk armii hitlerowskiej — bije w oczy rozmach odbudowy i rozbudowy, prowadzonej przez Rząd Ludowy, z przekonaniem, stwierdza mówczyni, że naród polski podoła olbrzymim zadaniom odbudowy, nie szczędząc sił w walce o wzmocnienie Światowego Obozu Pokoju.

Przedstawiciele społeczeństwa wręczyli córce wielkiego rewolucjonisty wiązankę kwiatów.

ZMP-owiec JURAWSKI przedstawia osiągnięcia *studentów szczecińskich w nauce i pokojowej pracy produkcyjnej i uświadamiającej.*

Z entuzjazmem słuchają zebrani odczytanych przez przewodniczącego Jerzego Putramenta meldunków załóg fabrycznych z całego kraju o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia Kongresu oraz depesz przedstawicieli społeczeństwa całej Polski, wyrażających gotowość wykonania uchwał Kongresu.

### SPRAWOZDANIE KOMISJI MANDATOWEJ

Przedstawiciel Komisji Mandatowej pos. Nowacki składa sprawozdanie z działalności komisji. Stwierdza on, że wśród 1.360 delegatów obecnych na zjeździe 87 proc. stanowiły kobiety oraz 13 proc. młodzież. Komisja stwierdziła szeroki wachlarz społeczno - zawodowy i polityczny składu delegatów reprezentujących wszystkie kierunki polityczne oraz najszersze masy bezpartyjnych.

Jednomyślnie zostaje przyjęty projekt uchwały Polskiego Kongresu Pokoju, odczytany przez ob. Starewicza. Jak wielka przysięga brzmią okrzyki wyrażające wolę wykonania i przekraczania Planu 6-letniego, planu budowy socjalizmu w Polsce, planu wzmożenia sił Polski Ludowej i tym samym umocnienia obozu pokoju. *(Tekst uchwały podaliśmy wczoraj).*

Wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju pos. Ćwik poddaje pod głosowanie listę kandydatów na członków Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, którzy wybrani zostają jednomyślnie.

Kongres wybiera również delegatów na Światowy Kongres Pokoju, który odbędzie się w Londynie.

# Katastrofa samolotu amerykańskiego w Afryce

LONDYN (PAP). Z Kairu donoszą, że wielki samolot pasażerski typu „Constellation" należący do amerykańskich linii lotniczych Transworld Airliners uległ katastrofie w drodze z Kairu do Rzymu.

Wskutek defektu jednego z silników, samolot runął na ziemię i rozbił się w pustyni Libijskiej. 55 pasażerów i członków załogi zginęło.

## Fachowcy poszukiwani

6-ciu pracowników fizycznych do prac w transporcie i spedycji oraz jednego strażnika zatrudni natychmiast Centrala Techniczna w Szczecinie, Dworcowa 19.
K-1550

SEKRETARKĘ - MASZYNISTKĘ przyjmie Redakcja Kuriera Szczecińskiego na wyjazd do Koszalina. Zgłaszać się: Szczecin, Plac Hołdu Pruskiego 8, I p., pokój Nr. 2. G.-70

„DWIE BRYGADY"
nowy film produkcji polskiej,
nagrodzony na V Międzynarodowym Festiwalu w Karlowych Varach
wkrótce na ekranie kina „COLOSSEUM" w Szczecinie.

## OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM maszynę krawiecką. Aleja Piastów 9/6 godz. 9—13. 3862

KUPIĘ lekarstwo „Pas". Zgłoszenia: Wacław Osiński, Rusinowo, pow. Białogard. 1862-P

SPRZEDAM radio czterolampowe w dobrym stanie. Pogodno, Okrzei 20/2. 3852

PRACA ZAOFIAROWANA

CZELADNIK wykwalifikowany i pomocnik potrzebni do warsztatu kowalskiego. Jagiellońska osiemdziesiąt cztery. 3871

GOSPOSIA potrzebna od zaraz. Pogodno, Jakuba Bojki 35. 3865

SAMODZIELNA pomoc domowa przychodząca potrzebna. Bolesława Śmiałego 9/4. 1899 P

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, zwrot kosztów remontu. Oferty Kurier Szczeciński Nr „3863". 3863

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego od zaraz. Oferty Kurier Szczeciński „3855". 3855

POSZUKUJĘ 2 pokoje umeblowane używalność kuchni. Oferty Kurier Szczeciński „3861". 3861

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego śródmieście — Pogodno. Cena obojętna. Oferty Kurier Szczeciński „3867". 3867

NAUKA

DWUMIESIĘCZNY kurs maszynopisania, Szczecin, Kaszubska 63. Zapisy do 4 września. 1768-P

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

NYKA Zofia, Szczecin, — zgłasza zagubienie legitymacji Związków Zawodowych 461421. 3869

KOLSKI Zenon, Szczecin, zgłasza zagubienie legitymacji służbowej, — odcinka zameldowania, delegacji służbowej TOR, akt zdawczo-odbiorczych na traktor. 3870

JAKÓBIEC Zenon, — Szczecin, zgłasza zagubienie prawa jazdy kat. II, dowodu osobistego, odcinka zameldowania, świadectwa szczepienia i innych. 3872

KAISER Stanisław, — Szczecin, zgłasza zagubienie karty rowerowej Nr. 1697683. 3858

ZGŁASZAM zagubienie odcinka zameldowania na nazwisko Zdanowiecki Zdzisław. 3835

NOWAK Stefania, Szczecin, Źródlana 3, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania, dokumentu ślubu Nr. 42/45 SL, niemieckiej karty pracy na panieńskie nazwisko Sobka. 3859

JACEWICZ Antoni, Dobra pow. Szczecin, zgłasza skradzenie dowodu osobistego, wizy granicznej, odcinka zameldowania. 3860

NOWAKOWSKA Helena Szczecin, zgłasza zagubienie odcinków zameldowania swojego i Wiesława. 3864

BARCZYŃSKI Józef, — Śmiednica, zgłasza zagubienie dowodu osobistego, legitymacji Ubezpieczalni Społecznej, legitymacji Związków Zawodowych. 3866

NIETREBA Antonina, — zam. Lisie Pole, pow. Gryfin, zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3868

STAROWIEYSKI Stanisław, Szczecin, zgłasza zagubienie legitymacji służbowej Nr. 4065, odcinka zameldowania, zaświadczenia RKU Szczecin. 3874

Prenumeruj „Kurier"

## Co, gdzie, kiedy?

KOSZALIN

Kino „POLONIA": „Milczenie jest złotem" prod. franc. Pocz. seans. 18 i 20.

Nr telefonów: Straż Pożarna 323. Milicja 537, Pogotowie PCK 500. Kurier Koszaliński 230.

SŁUPSK

Kino „POLONIA": „Pieśń Abaja" prod. radz. Dozw. od lat 12. Pocz. seans. 18 i 20.

Dyżuruje apteka przy ul. Wojska Polskiego.

Telefony: Pożar — 13-33, Milicja — 22-22 12-12, Pogotowie UB — 22-11, Pogotowie PCK 33-11, taksówki — 31-06, „Kurier Koszaliński"—33-72

BIAŁOGARD

Kino „BAŁTYK" — „Aleksander Newski" prod. radz. i „Mearet" prod. fińskiej.

Telefony Pożar — 33, Milicja—321, Pogotowie PCK — 425.

SZCZECINEK

Kino „WOLNOŚĆ" — „Dziś o wpół do jedenastej", prod. czeskiej. Dozw. od lat 18. Początek seansów 18 i 20, w niedzielę i święta 16.

Telefony: Pożar — [illegible], Milicja — [illegible], Pogotowie ratunkowe — [illegible]

„Kurier Koszaliński" Redakcja w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 108 czynna w godz. 8 — 16, nr. telef. 230. Oddział Redakcji w Słupsku, ul. Jagiełły 1, nr. telef. 33 12.
X-1-11157

Redakcja i Administracja — Pl. Hołdu Pruskiego 8. Telefony: Redaktor Naczelny — 63-33 Sekretariat — 44-97, Dział Miejski 62-64, Dział Sportowy — 64-66, Delegatura „Czytelnika" — 44-49 Administracja — 63-80. Dział ogólny — 52-04. Biuro Ogłoszeń — 65-21, Dział Kult. [illegible] — 66-73 Telefon nocny (po godz. 18-ej) — 63-[illegible] Kolportuje P. P. K. „Ruch", tel. 33-68; [illegible] Prenumeratę na „Kurier Szczeciński" przyjmuje P. P. K. „Ruch" Nr. Konta — K—[illegible] Konto Delegatury PKO K—4111.
Redaktor Naczelny przyjmuje od 12 — 13
Sekretarz przyjmuje od 10 — 12.
Szczecińskie Zakłady Graficzne X-1-11639

# KURIER sportowy

# Sportowcy w całym kraju manifestują na rzecz Pokoju

Dnia 3 bm. 40 tys. mieszkańców stolicy przybyło na stadion Wojska Polskiego, aby wziąć udział w wielkiej manifestacji sportowców polskich na cześć I Polskiego Kongresu Pokoju. Ludność stolicy wraz ze sportowcami z całego kraju jeszcze raz dała wyraz swej nieugiętej woli walki o zwycięstwo Pokoju.

Na długo przed rozpoczęciem manifestacji wspaniale udekorowany stadion zapełnił się szczelnie publicznością. Mienią się w słońcu setki sztandarów i transparentów, widnieją słowa „niech żyje, wzmacnia się i zwycięża Światowy Ruch Obrońców Pokoju". „Niech żyje, Związek Radziecki przodująca siła Światowego Obozu Pokoju, bastion wolności i niepodległości narodów", „Polska niezłomnym ogniwem frontu Pokoju, wykuwać jej siłę i obronność, to nasze główne zadanie w walce o pokój". Wśród flag i emblematów wszystkich polskich Zrzeszeń Sportowych — widnieją ogromne portrety Józefa Stalina i Bolesława Bieruta.

W manifestacji uczestniczyli również członkowie nowoobranego polskiego Komitetu Obrońców Pokoju z przewodniczącym prof. Janem Dembowskim oraz wiceprzewodniczącymi ministrem Rapackim i Jerzym Putramentem na czele.

Po defiladzie rozpoczęły się zawody w różnych konkurencjach lekkoatletycznych. Są one również potężną manifestacją woli walki i pracy dla Pokoju, Zwycięzców publiczność nagradzała oklaskami i okrzykami na cześć sportu w służbie Pokoju.

Kulminacyjnym punktem uroczystości był moment, gdy przed trybuny wpadła sztafeta motocyklistów, poprzedzająca kolarski Wyścig Pokoju.

Sztafeta przywiozła tysiące meldunków, zebranych na całej blisko tysiąckilometrowej trasie wyścigu, od terenowych komitetów obrońców pokoju, załóg robotniczych i gromad o wykonaniu zobowiązań kongresowych.

Po kilku minutach na stadionie ukazuje się sylwetka pierwszego kolarza, jest nim Sałyga który ukończył VI etap wyścigu w czasie 2.51,37, 2) Wygięda 2.51,41, 3) Łazarczyk 2.51,43.

Ogólnym zwycięzcą wyścigu został Wójcik, który pomimo że nie wygrał żadnego etapu uzyskał najlepszy czas ogólny 24.32,53 na drugiej pozycji uplasował się Liskiewicz (Gw) na trzeciej Kłąbiński (Gw), 4) Wrzesiński, 5) Sałyga, 6) Cuch. Drużynowo zwyciężyła Gwardia przed Kolejarzem.

## Kolejarze wygrali w turnieju siatkówki

W celu uczczenia Polskiego Kongresu Pokoju odbył się w niedzielę turniej siatkówki z udziałem drużyn szczecińskich. Bezkonkurencyjnym zarówno w drużynach żeńskich jak i męskich okazał się Kolejarz będąc znacznie lepszy od słabo przygotowanych rywali. W konkurencji żeńskiej walczyły tylko 2 drużyny z których Kolejarz zdecydowanie pokonał Spójnię 2:0. W turnieju męskim spotkało się 5 drużyn. Wyniki spotkań Spójnia — Ogniwo 2:0, AZS — Związkowiec 2:1, Kolejarz — AZS 2:0, Kolejarz — Spójnia 2:0. Organizacja zawodów sprawna. (hd).

## Samą ambicją nie wygrywa się meczu

### Gwardia (Koszalin) — Lublinianka 7:9

W dniu wczorajszym w Koszalinie odbył się pierwszy jesienny mecz bokserski w ramach finałowych spotkań o wejście do drugiej ligi pomiędzy Lublinianką i miejscową Gwardią. Lublinianka jest drużyną bojową i doskonale przygotowaną kondycyjnie. Zawodnicy nastawieni są przede wszystkim na atak i zamierzenia wprowadzają w czyn od pierwszego do ostatniego gongu. Najlepszymi z drużyny lubelskiej to zawodnicy Kukier i Trzęsowski. Gwardia wystawiła ósemkę pełną ambicji, lecz na razie za słabą kondycyjnie i z brakami technicznymi, co uwidoczniło się w przebiegu poszczególnych walk.

Spotkanie to było sędziowane po raz pierwszy w Koszalinie jawnie. Niestety nie wszystkie walki były jednomyślnie przez sędziów rozstrzygane, co wywołało pewne rozgoryczenie wśród publiczności. Spotkanie zakończyło się wynikiem 9:7 na korzyść Lublinianki. Wydaje nam się jednak, że sprawiedliwszym byłby wynik remisowy. Nie usprawiedliwia to jednak Gwardii, której zawodnicy powinni pilniej popracować nad sobą przed czekającymi ich ciężkimi spotkaniami.

**Wyniki techniczne:** (goście na pierwszym miejscu)

**Musza:** Kukier zwyciężył przez t. ko. w II rundzie z Graczykiem II. Zawodnik lubelski górował nad gwardzistą kondycyjnie i technicznie.

**Kogucia:** Bitner przegrał z Pińczyńskim przez dyskwalifikację w I rundzie.

**Piórkowa:** Matloch pokonał Bazarnika. Przebieg walki miał charakter raczej remisowy.

**Lekka:** Makar zwyciężył z Graczykiem I przez dyskwalifikację.

**Półśrednia:** Krasnorzon przegrał z Marczewskim przez t. ko. w II rundzie. Marczewski stanął do walki doskonale przygotowany kondycyjnie i to mu dało zwycięstwo.

**Średnia:** Trzesowski wygrał na punkty z Wierzbowiczem. Lublinian miał przewagę przez wszystkie trzy rundy.

**Półciężka:** Ostrowski przegrał z Kubasiewiczem, który walczył bardzo bojowo i ambitnie.

**Ciężka:** Stec zremisował z Jarmułowiczem, który miał przewagę w I i III rundzie. Sędziowali: w ringu Gronowski (W-wa) na punkty Bielewicz (Pozn.), Racięzki (Łódź). Ciesielski (Bydg.) (Jw.)

## I LIGA

AKS Budowlani — Kolejarz W-wa 3:0 (2:0).

ŁKS Włókniarz — Kolejarz Poz 0:3 (0:2).

Zw. Warta — Górnik Radl. 1:1 (1:1).

Ogniwo Kr. — Związkowiec 1:1 (1:1).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Gwardia Kraków | 15 | 21 | 30.12 |
| Unia Ruch | 13 | 18 | 27.14 |
| Związkowiec Kr. | 14 | 18 | 29.16 |
| Kolejarz Poz. | 16 | 18 | 37.29 |
| CWKS | 15 | 17 | 32.25 |
| Górnik Rad. | 16 | 17 | 25.21 |
| Ogniwo Kr. | 15 | 15 | 19.17 |
| Kolejarz Warszawa | 15 | 14 | 26:30 |
| ŁKS Włókniarz | 15 | 13 | 25.32 |
| AKS Budowlani | 15 | 12 | 16.21 |
| Górnik Byt. | 15 | 11 | 19.47 |
| Zw. Warta | 16 | 6 | 12.33 |

**Następny odcinek powieści w numerze jutrzejszym**

### Sukces Kwiatkowskiego w szabli

## Pokazy szermiercze w wykonaniu mistrzów Polski

Na stadionie Związkowca w Szczecinie odbył się pokazowy turniej szermierczy, zorganizowany tak jak wszystkie wczorajsze imprezy dla uczczenia I Polskiego Kongresu Pokoju. W turnieju tym wzięli udział przebywający na obozie kondycyjnym w Międzyzdrojach reprezentanci CWKS oraz zawodnicy klubów szczecińskich.

Zawodnicy CWKS, wśród których jest kilku reprezentantów Polski dali publiczności pokaz walk poprzedzonych fachową prelekcją znanego fachowca szermierki mjr. Laskowskiego, który zapoznał Szczecinian z istotą i tajnikami szermierki tak mało znanej dotychczas na naszym terenie.

W walkach pokazowych uzyskano następujące wyniki: **bagnet** — mistrz Polski w tej konkurencji Paliga — Królikowski 3:1, **floret** — Wójcicki — Przezdziecki 5.4, **szpada** — Przezdziecki — Buczak 3:0, **szabla** Wójcicki — Brzezicki 5:2.

W turnieju szabli rozegranym pomiędzy zawodnikami CWKS a reprezentacją Szczecina odbyły się tylko trzy walki. Zawody przerwano z powodu deszczu. Te trzy walki pozwoliły jednak widzom przeżyć niespodziankę większego „kalibru" jaką było **zwycięstwo szczecińskiego akademika Kwiatkowskiego nad reprezentantem Polski Laskowskim w stosunku 5:2.** W pozostałych walkach Brzezicki (CWKS) pokonał Kraszewskiego (AZS) 5:1 a Wójcicki (CWKS) Rarowa (Gw) 5:2.

Należy żałować, że walki oglądało tylko około 400 osób, a w tym tylko znikomy procent młodzieży. Na marginesie należy również zaznaczyć, że organizowanie pokazowych imprez szermierczych równocześnie z meczem piłkarskim mija się z celem, ponieważ obydwie te imprezy przeszkadzają sobie nawzajem.

# 2 tysiące osób zdobywało Oznakę Strzelecką

W dniu wczorajszym na strzelnicy w Bezrzeczu odbyła się masowa impreza strzelecka zorganizowana w ramach uroczystości z okazji I Kongresu Pokoju.

Zawody te zgromadziły na kilkunastu stanowiskach strzelnicy około 2 tys. osób. ubiegających się o Oznakę Strzelecką. Jest to chyba najliczniejsza tego rodzaju impreza w Polsce. Były w niej reprezentowane prawie wszystkie Zrzeszenia, Ludowe Zespoły Sportowe, Gwardia i inne. Na podkreślenie zasługuje liczny udział członków ZMP, którzy stawili się w ilości ponad 500 osób. Zawody stały na dobrym poziomie o czym świadczyć może zdobycie Oznak przez około 60 proc. uczestników. Dobrze strzelali członkowie LZS, którzy przybyli w m[illegible]ej co prawda grupie, byli jednak dobrze przygotowani, p[illegible]ieważ wszys[illegible] zyskali potr[illegible]bne minimum [illegible]

Jesteśmy przekona[illegible], że po takiej akcji jaką [illegible] przeprowadza Okręg Szczeciński Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego [illegible] dyscyplina ta stanie s[illegible] naprawdę popularną na na[illegible]ym terenie. Wskazanym byłoby jednak rozpocząć wychowanie kadr sędziowskich co usprawniło[illegible] przeprowadzanie zawodów w przyszłości.

(Rak.)

## Słabe zawody kolarskie

W zawodach kolarskich, które odbyły się w niedzielę na stadionie Kolejarza startowali zawodnicy wszystkich klubów szczecińskich z wyjątkiem Ogniwa. Brak zawodników tego klubu osłabił atrakcyjność zawodów. Wyniki biegów, bieg z doganianiem dla licencjonowanych zwyciężył Rotmajer Spójnia w czasie 3:19; bieg dla kartowiczów na 20 okrążeń toru z finiszami 1) Drążkowski (Gw) 14:31 2) Mikuła (Zw) 14:50, 3) Nizioł Gw. 14:51. Bieg na rowerach turystycznych na dziesięć okrążeń toru 1) Stachera Zw. 7.14,5. 2) Wrzesień (niestowarzyszony) 7.14,8, 3) Szczepaniak (kol).

(hd)

## Ogniwo zwycięża AZS 3:1 (0:0)

W ramach rozgrywek o Puchar Polski spotkali się w niedzielę miejscowi A-klasowi rywale AZS i Ogniwo. Przekonywujące zwycięstwo odnieśli piłkarze Ogniwa 3:1 (0:0). Gra stała na słabym wakacyjnym poziomie, a u akademików całkowicie zawiodła kondycja.

(Arc)

## A jednak artyści strzelają lepiej

### Puchar „Kuriera Szczecińskiego" powędrował do teatru

W ramach zawodów odbyły się się również propagandowe zawody strzeleckie pomiędzy 5 zespołami — Teatru, „Głosu Szczecińskiego", Radia i „Kuriera" o puchar ufundowany przez redakcję „Kuriera".

Ok. godz. 11 na stanowiskach położyło się pierwszych pięciu strzelców. Na pierwszych pozycjach „figurowali" artyści teatru Jaszkowski i Kałuski, zaś dwaj ich koledzy na stanowisku koło tarcz pilnie obserwowali wyniki swych kolegów i... moralnie przygotowywali się na zwycięstwo.

Po zmianie obsady emocja kibiców jeszcze wzrosła. Prowadzenie przechodziło z zespołu do zespołu.

Pierwszy ukończył strzelanie zespół teatru, który jak potem wykazały obliczenia ilością 292 punkty zdobył pierwsze miejsce i puchar „Kuriera".

Artyści wystąpili w kwartecie — Fleszar, Grotowicz, Jaszkowski i Kałuski.

Na drugim miejscu znalazł się zespół „Kuriera" z ilością 290 pkt, co dobitnie świadczy o zaciętej walce, wygranej przez artystów różnicą tylko dwóch punktów.

Indywidualnie najlepszym strzelcem okazał się Grotowicz, uzyskując 90 pkt, na drugim miejscu ex aequo Waśkiewicz „Kurier" i Kurzyk „Głos" — po 82 pkt, trzecią pozycję zajął Fleszar 79 pkt.

## 10 naj... zestrzelnicy

**Najlepszym** strzelcem był Grotowicz (Teatr) 90 pkt.

**Najgorszym** Pasternak z Radia 30 pkt.

**Najspokojniejszym** red. Rajkowski z „Kuriera"

**Najweselszym** Paszkowski z Radia

**Najszybciej** strzelał Michalak „Kurier"

**Najbardziej** pechowym — Josefsberg z „Kuriera"

**Najwięcej** miejsca zajmował swoją osobą Kałuski (Teatr)

**Najbardziej** cieszył się z wyniku Grotowicz (miał zresztą z czego)

**Najmłodszym** zawodnikiem był Kwapisz z „Głosu"

**Najwytrwalszym** biegaczem po terenie, po karabinki, amunicję, stół, krzesło i inne drobiazgi, których nie przygotowano na czas był niżej podpisany.

RAK

# Oczyścić stadion — uaktywnić sekcję!

## Czytelnicy piszą o sporcie koszalińskim

Sport w całej Polsce rozwija się w nowej strukturze i co raz bardziej staje się sportem masowym.

Przez duży zasób rezerw ludzkich w wielu dyscyplinach osięga się coraz wyższe nie notowane dotychczas wyniki. Coraz większa ilość zawodników tworzy zwartą grupę czołówek. Poziom sportu podnosi się nie tylko w dużych ośrodkach, lecz nawet w małych do niedawna zaniedbanych miejscowościach.

— Są jednak jeszcze przykre, nieliczne na szczęście, wyjątki. Do nich należy — Koszalin. Sport koszaliński tkwi jeszcze w impasie. Świadczą o tym liczne listy czytelników, nadesłane do Redakcji w odpowiedzi na artykuł dyskusyjny, który ukazał się w ubiegłym miesiącu.

Nie wszystkie listy świadczą co prawda o zrozumieniu istoty sportu lub też intencji naszego artykułu. Do nich należy list ob. DYŃKO Z KOSZALINA, który przeprowadza w nim naogół nic nie wnoszącą polemikę z autorem artykułu o rzeczach mało obecnie istotnych i oprócz zalecenia „aby autor, jeżeli mu na sercu sprawa sportu koszalińskiego, zawinął rękawy i zaczął konkretną pracę", nie daje żadnych wskazówek jak sport koszaliński obudzić z letargu.

Zupełnie inaczej zagadnienie to traktują w swym liście koszalińscy lekkoatleci — **Bogusław Graczyk i Wiesław Majcher**. Zawodnikom tym dotkliwie daje się we znaki brak czynnej sekcji lekkoatletycznej, gdzie mogliby znaleźć opiekę i możliwości startu.

**„Chcielibyśmy pokrótce przedstawić warunki, w jakich uprawiamy sport** — piszą wspomniani zawodnicy. — **W Koszalinie nie ma czynnej sekcji lekkoatletycznej w żadnym klubie, sekcji która roztoczyłaby opiekę nad zawodnikami wychowując ich na prawdziwych sportowców, dając im odpowiedni sprzęt i chociaż jednego fachowca-instruktora.**

W Koszalinie nie odbywają się imprezy lekkoatletyczne, na których moglibyśmy startować, nie przeprowadzono tu taj nawet „trójboju" na SPO, który masowo odbywał się w całej Polsce. A przecież materiał w ludziach mamy dobry — piszą czytelnicy. Świadczyć o tym mogą wyniki — 11.6 na sto metrów, 6,10 skok w dal, 165 skok wzwyż, czy 285 cm skok o tyczce.(!) Biorąc pod uwagę, że wyniki te osiągnięte zostały w „koszalińskich warunkach", należy je uznać za dobre.

Na zakończenie swego listu sportowcy koszalińscy proponują kilka sposobów na rozwiązanie tych bolączek. Między innymi:

**a** **stworzenie przynajmniej jednej mocnej sekcji złożonej choćby z lekkoatletów kilku zrzeszeń, której zawodnicy pod okiem instruktora mogliby trenować,**

**b** **spowodowanie doprowadzenia do stanu używalności miejscowego stadionu (można systemem gospodarczym, przy użyciu sił społecznych, których nie poskąpią na pewno ZMP i inne związki), tak aby było można przeprowadzać na nim treningi i organizować zawody, na początku przynajmniej propagandowe.**

Pragniemy, aby na temat sportu w Koszalinie wypowiedzieli się zawodnicy, działacze i zwolennicy wszystkich dyscyplin sportu. Ze względu na to jednak, że wiele listów, które otrzymujemy, nie zawiera żadnych konkretnych faktów — prosimy, aby piszący ograniczali się do wskazania niedociągnięć i sposobu, w jaki ich zdaniem można tym bolączkom zaradzić.

Czekamy na dalsze wypowiedzi.

# Czyżewscy zwycięzcami turnieju tenisa stołowego

W sobotę rozgrywany został turniej tenisa stołowego z udziałem najlepszych pingpongistów Szczecina. Poszczególne spotkania nawet w grach eliminacyjnych stały na dobrym poziomie przy czym zanotowaliśmy kilka niespodzianek. Ogółem startowało 16-tu zawodników i 3 zawodniczek. Porażkę odniósł wielokrotny mistrz Okręgu Brzoza (Sp) w spotkaniu z Czyżewskim (Gw) 1:2 (14:21, 21:16, 17:21). W finale Czyżewski po zaciętej walce stojącej na dobrym poziomie zwyciężył młodego zawodnika Związkowca 2:0 (21:19 22:20).

W konkurencji żeńskiej pierwsze miejsce zajęła Czyżewska (Gw.), która pokonała w finale Krakowską 2:0 (22:20, 22:20). Czyżewska otrzymała w tym dniu dyplom za zdobycie mistrzostwa Okręgu w sezonie 1949/50. (Arc).